

Temat: Dzieci świata.

Data:10.06.2020r.

1. Dzieci z różnych stron świata, ich domy i zabawy – prezentacja z zagadkami

<https://www.youtube.com/watch?v=EPuZO3vVfXM>

2. Kolorowy pociąg – wysłuchanie wiersza S. Daraszkiewicza i rozmowa na temat jego treści.

Kolorowy pociąg

S. Daraszkiewicz

Jedzie, jedzie pociąg dookoła świata,

w barwnych chorągiewkach, kolorowych kwiatach.

A w pociągu olbrzymia gromada,

i na każdej stacji ktoś jeszcze dosiada.

Wsiadajcie pasażerki i pasażerowie,

lecz niech każdy o sobie opowie.

Ja jestem Murzynka, mam kręcone włosy,

daję wam w podarku dwa duże kokosy,

a może nie wiecie, co to znaczy kokos?

To palmowy orzech, co rośnie wysoko

W niskim ukłonie czoło chylę,

mam dla was figi i daktyle.

Przyjeżdżam do was na wielbłądzie,

kto ma odwagę, niech wsiądzie.

Mam dwie pałeczki zamiast łyżeczki

i pałeczkami jem ryż z miseczki.

Piszę pędzelkiem, śpiam na matach,

a mój podarek – chińska herbata.

Na zielonym stepie stado wołów pasam,
łapię dzikie konie za pomocą lassa.
Lasso to jest długa, bardzo długa lina,
a moja ojczyzna zwie się Argentyna.
Francja jest złota i zielona,
Francja ma słodkie winogrona.
Rodacy moi z tego słyną,
że robią wino, dobre wino.
Jedzie, jedzie pociąg dookoła świata,
w barwnych chorągiewkach, w kolorowych kwiatkach.
Kolorowy pociąg wesoła muzyka,
a więc proszę wsiadać, proszę drzwi zamykać.
Już ruszył nasz pociąg i gwizdże, i mknie.
Jak dobrze, jak miło, że zabrał i mnie.
Śpiewamy piosenkę, bębenka nam brak,
a koła wirują: tak, tak, tak, tak, tak.

Rodzic prowadzi z dzieckiem rozmowę na temat treści wiersza: Jakiej narodowości dzieci wsiadały kolejno do pociągu? Jak nazywają się kraje, z których pochodziły? Czy pamiętacie, w jakiej kolejności wsiadały dzieci? Kto pierwszy wsiadł do pociągu? Kto wsiadł ostatni? Jak myślisz, kto przyjechał na wielbłądzie? Kto je ryż pałeczkami? Jak się jeszcze przedstawiło chińskie dziecko? Jak spędza dzień dziecko w Argentynie? Z czego słynie Francja? Co można powiedzieć o dziecku z Polski – jak wygląda, co lubi robić, co lubi jeść? Czy wszystkie dzieci w Polsce są takie same? Czy w rzeczywistości dzieci opisane w wierszu zawsze tak wyglądają i się zachowują? Rodzic zwraca uwagę na to, że dzieci w wierszu są przedstawione w bardzo uproszczony sposób. W rzeczywistości niezależnie od regionu świata, który zamieszkują, mogą różnie wyglądać, lubić różne rzeczy. Wszystkie dzieci na świecie łączą chęć zabawy, miłość do opiekunów itp.

3. Kolorowe dzieci – wysłuchanie piosenki Majki Jeżowskiej.

https://www.youtube.com/watch?v=Y_klVuTfVk4

Kolorowe dzieci

muz. Majka Jeżowska, sł. Jerzy Bielunas

Gdyby, gdyby moja mama

Pochodziła z wysp Bahama,

To od stóp po czubek głowy

Byłabym czekoladowa.

Mogłam przyjść na świat w Cejlonie,

Na wycieczki jeździć słońcem

I w Australii mieć tatusia,

I z tatusiem łapać strusie.

Ref.: Nie patrz na to w jakim kraju,

Jaki kolor dzieci mają

I jak piszą na tablicy,

To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie każda mama,

Każdy tata chce to samo,

Żeby dziś na całym świecie

Mogły żyć szczęśliwie dzieci!

Mogłam małą być Japonką,

Co ubiera się w kimonko

Lub w Pekinie z rodzicami

Ryż zajadać pałeczkami.

Od kołyski żyć w Tunisie,

Po arabsku mówić dzisiaj
Lub do szkoły biec w Mombasie,
Tam gdzie palmy rosną w klasie.

Ref.: Nie patrz na to...

Los to sprawił lub przypadek,
Że Hindusem nie był dziadek,
Tata nie był Indianinem
I nie w Peru mam rodzinę.

Ref.: Nie patrz na to...

4. Praca z książką

Sześciolatki: karta pracy 31 a i b

Młodsze dzieci: karta pracy 27 a i b

Zadanie dla chętnych!!!

Pamięciowe opanowanie wiersza.

Dzieci świata

Wincenty Faber

W Afryce w szkole na lekcji
Śmiała się dzieci gromada,
Gdy im mówił malutki Gwinejczyk,
Że gdzieś na świecie śnieg pada.
A jego rówieśnik Eskimos,
Ten w szkole w chłodnej Grenlandii,
Nie uwierzył, że są na świecie
Gorące pustynie i palmy.
Afryki, ani Grenlandii
My także jak dotąd nie znamy,
A jednak wierzymy w lodowce,
W gorące pustynie, w banany.
I dzieciom z całego świata,
chcemy ręce uścisnąć mocno
i wierzymy, że dzielni z nich ludzie,
jak i z nas samych wyrosną.